

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,20 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,30 „
Na pocztę, już z odnośniami	2,54 „
Kwartalnie w ekspedycji	6,60 „
Na pocztę, już z odnośniami	7,62 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: Saturnin, w.
Środa: Andrzej, ap.

CHOJNICE, środa, dnia 30. listopada 1927 r.

Słońca wschód 7.17 zachód 16.31.
Księżycy wschód 9.33 zach. 20.24.

Zatarg z Litwą. Rozwiązanie Sejmu i Senatu.

Wiadomo Czytelnikom naszym, że Polska jest z Litwą — według jej zdania, — ciągle jeszcze na stopie wojennej. Wiemy wszyscy, iż do niezakończenia tego stanu, tak u członków Ligi Narodów niezrozumiałego, przyczyniają się w pierwszym rzędzie Niemcy, a Rosja im w tem dopomaga. Robi się to nawet w ten sposób, że Niemcy wysuwają Sowietów na plan pierwszy, aby potem uderzać na alarm na podstawie wiadomości prasowe soweckiej.

Obecnie mamy typowy przykład takiej działalności obłudnej, kiedy Niemcy i Sowiety spiknęły się, aby szkodzić Polsce w opini światowej i prawie regularnie się to powtarza przed niemal każdym posiedzeniem Ligi lub Rady Ligi Narodów. Świat polityczny ma odnieść wrażenie, iż żywiłom w Europie najniepokojniejszym jest Polska. Na rękę Niemcom idzie regularnie dawniejszy ich agent z czasów okupacji niemieckiej na Litwie, p. Waldemar, stojący chwilowo na czele rządu na Litwie. Pokorny służka Niemców i zarazem Sowietów, Waldemar patrzy swego własnego, osobistego interesu, interes jego kraju — Litwy — mało go obchodzi.

W dniu 5. grudnia zbiera się w Genewie posiedzenie Rady Ligi Narodów, przed którego forum wytoczyła Litwa znów skargi na Polskę. Za dużo to już nawet clerpliwemu rządowi naszemu i jakoś — podług zwyczajów p. Piłsudskiego — wyjechał p. Piłsudski w otoczeniu wojskowym oraz ministra spraw zagranicznych i jego zastępcy do Wilna, dokąd przybył równocześnie posłowie nasi w Moskwie i Rydze. Wyjazd był tak nagły i niespodziewany — jak już mówiliśmy, podług zwyczajów — że dał on powód do najrozmaitszych domysłów i plotek. Ponieważ stało się to prawie w przeddzień sesji Rady Ligi Narodów, na której będą skargi litewskie rozpatrywane, wysunęła się sprawa litewsko-polska na czoło zainteresowania opinii całej prasy i dyplomacji europejskiej.

Pisze się, iż Polska zaniepokoiła się silnie zawarciem traktatu sowiecko-litewskiego i pragnie stworzyć przeciwwagę w postaci unji celnej z Litwą. Gdzieś indziej znów są zdania, że Polska uzyskała przez zawarcie parafowanej umowy handlowej z Niemcami poważny atut. Litwa nie może już liczyć na podniesienie Kłajpedy, gdyż Polska może obecnie wysłać swoje drzewo przez Królewiec.

Jeszcze inni nawołują do niedawno odbytego kongresu emigrantów litewskich w Rydze i twierdzą, iż ci emigranci zgodzili się z p. Piłsudskim, że utworzyć się ma rząd narodowy litewski, złożony z emigrantów na ziemiach polskich i obalć rząd Waldemara. W końcu wiedzą inni jeszcze, że p. Piłsudski godził się na zapatrywanie Litwy, która według zdania rządu litewskiego znajduje się z Polską w stanie wojennym. P. Piłsudski zamierza wyciągnąć ze stanu tego, tak uporczywie przez Litwę głoszonego, konsekwencje i zajmie zbrojnie Litwę.

Te wszystkie plotki dają prasie sowieckiej powód do zajmowania się stosunkiem Litwy do Polski, a prasa niemiecka korzysta skwapliwie z bajek sowieckich,

Warszawa. W poniedziałek o godz. 10 przybył do gmachu sejmu sekretarz prezydium rady ministrów, por. Zaćwilichowski i wręczył p. marszałkowi Ratajowi dekret Prezydenta Rzeczypospolitej. Dekret brzmi:

„Na podstawie art. 26 ust. 1. Konstytucji, w związku z art. 35. rozwiązuję

Sejm i Senat z powodu upływu terminu, na który zostały wybrane.

Warszawa, 28 listopada 1927 r. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki, Prezes Rady Ministrów Piłsudski.

Dekret o wyborach ma być ogłoszony w najbliższych dniach.

Po zgonie śp. St. Przybyszewskiego. Z ostatnich dni znakomitego pisarza.

Ajencja Wschodnia podaje ze źródła zupełnie wiarogodnego następujące szczegóły z ostatnich dni życia śp. Stanisława Przybyszewskiego.

Do majątku Jaronty pp. Znanieckich przyjechał ś. p. Stanisław Przybyszewski już w dość ciężkim stanie. Wkrótce po przybyciu nastąpił atak sercowy, który tak dalece zaniepokoił otoczenie, że sprowadzono z Poznania szereg lekarzy. Wskutek usilnej kuracji, stan zdrowia znacznie się polepszył do tego stopnia, że Przybyszewski przygotowywał się do wyjazdu do Krakowa, celem wygłoszenia

odczytów. Niemniej przykry nastrój chorobowy nie opuścił go. Na parę dni przed śmiercią miał niejako wizję swego pogrzebu, którą wobec otoczenia ujął w nadzwyczaj poetyckiej formie. Mimo znacznego osłabienia, udał się na cmentarz w Górze i wybrał miejsce, gdzie ma być pogrzebany, poczem wyznaczył nawet se stajni pp. Znanieckich czwórki koni, które go mają zawieźć na cmentarz. Wogóle ś. p. Stanisław Przybyszewski w ostatnich dniach swego życia myślał i mówił o swojej śmierci i dawał na jej wypadek szczegółowe dyspozycje.

Co mówi członek narad wileńskich?

Wilno. W społeczeństwie wileńskim krążyła pogłoska, jakoby na ulicach Wilna widziano posła sowieckiego (w Warszawie) Bogomołowa, który miał brać udział w naradach z marsz. Piłsudskim w pałacu ks. Masalskiego.

Jeden z członków onegdajszej narady tak kreślił jej przebieg. Było wiele różnych spraw, z których jedne odpadły, inne zmodyfikowane zostały pod wpływem informacji aktualnych. Ogólnie wszakże, jak to powszechnie wiadomo, sprawą aktualną jest skłonienie Kowna do zakoń-

czenia fikcyjnego stanu wojennego, wytworzonego sztucznie przez Kowno. Przeważało przypuszczenie, że Rada Ligi zgodzi się na to, aby stan wojenny ze strony Litwy ukrócić, w przeciwnym razie całkowita odpowiedzialność za dalszy rozwój wypadków, idących w szybkim tempie, spadłaby na Radę Ligi. Rozumie się, że treść obrad onegdajszych nie będzie nikomu wiadomą poza członkami narady, a wszelkie pogłoski i wiadomości o rzekomych uchwałach i postanowieniach, należy zgóry uważać za zmyślone.

Paryż, a nota sowiecka.

Paryż. Nota sowiecka, wręczona rządowi polskiemu, obliczona na zaalarmowanie opinii zachodniej, wywołała efekt wręcz przeciwny.

Opinia francuska natychmiast zorientowała się w intrydze moskiewsko-kowieńskiej.

Z jednej strony „Liberte” nawołuje rząd

francuski, aby nie zwlekał dłużej z przywołaniem do rozumu Waldemara i położył kres jego prowokacjom przeciwko wojowym, z drugiej strony „Matin” we wstępny, mocny artykule piętnuje grę Moskwy, którą uważa za próbę zamaskowania rozpaczliwego położenia wewnętrznego.

Nowe insynuacje p. Waldemara.

Wilno. Z Kowna donoszą, że premier Waldemaras wystosował nowe pismo do sekretarza jeneralnego Ligi narodów, w którym zwraca uwagę na rzekomo agresywne zamiary Polski wobec Litwy. Poza powtórzeniem zarzutów, zawartych w znanej skardze do rady Ligi narodów, premier Waldemaras oskarża Polskę o zorganizowanie wrogiego rządowi litewskiemu zjazdu emigrantów litewskich w Rydze, oraz omawia pobyt premiera

Piłsudskiego w Wilnie i odbyte w Wilnie narady.

Waldemaras twierdzi, że na naradach wileńskich omawiane były kwestje wojskowe, związane z projektem zbrojnego zajęcia Litwy przez wojsko polskie.

Dalej Waldemaras dopuszcza się insynuacji pod adresem rządu polskiego, jakoby rząd ten organizował zbrojne oddziały emigrantów litewskich.

układanych przeważnie w Berlinie dla celów niemieckich.

Pod tytułem „Zamysły Piłsudskiego” pisze moskiewska „Prawda”, że imperja liści polscy chcą zawiadnąć Litwą pod jakimkolwiek pozorem i że „Piłsudski, urodzony na Litwie, już dawno marzy o oswobodzeniu tego kraju, tak bliskiego

sercu, a zwłaszcza kieszeni ziemian polskich”. Masy sowieckie zdają sobie sprawę, czytamy tam dalej, coby się stało, gdyby Polska miała zagarnąć Litwę, a rzecz najważniejsza, że w ten sposób oddziałyby Polska Rosję od Zachodu.

Zrozumieć można te i tym podobne zapatrywania, gdyż sanacyjne „Słowo

Wileńskie” pisze, że Polska nie potrzebuje się dziś oglądać na Ligę Narodów, ani na Sowietów. Rosja jest wewnętrznie rozbita, Londyn i Paryż dawały już nieraz Polsce do zrozumienia, aby ta się z Litwą sama rozprawiła, a Stresemann, dziś, po zawarciu traktatu handlowego z Polską, również nic nie będzie miał do nadmienienia wobec zakończenia wiecznych zatargów z niespokojną Litwą. „Słowo Wileńskie”, organ używany często do rozgłaszania myśli marszałka Piłsudskiego, dodaje tutaj, iż do tego potrzeba posunąć energicznych, stanowczych i zdecydowanych.

Takie jest to sprawy litewsko-polskiej. Opiśaliśmy je choć krótko, ale zdaje się zrozumiałe, że też nie zaskoczyła nas wręczona przez posła sowieckiego Bogomołowa nota sowiecka rządowi naszemu, wtrącająca się w sprawy wewnętrzne Polski. Sowietom zdaje się widocznie, że to jeszcze Polska czasów Katarzyny i Fryderyka II, do której interesów można się było wtrącać nie tylko bezkarnie, ale ze skutkiem.

Nota sowiecka wyraża zaniepokojenie z powodu zatargu z Litwą, a w sobotę miał p. Stresemann z sowieckim delegatem Litwinowem konferencję, dotyczącą właśnie tej sprawy.

Toż to jakby czuwanie Niemców i Sowietów nad działalnością Polski w imię ładu i spokoju, a takie czuwanie pachnie dla polskiego nosa niedobrze. Nie ci dwaj — Niemiec i Sowiet — zdadni na opiekunów Europy Wschodniej!

Polsce naprzykrzyło się, że ją tak karzelek jak Litwa, ufny w opiekę niemiecko-sowiecką, bezustannie zaczepia i zdaje się, że Polska położony właśnie w Genewie nacisk na rzekomy stan wojenny z Litwą, aby raz wreszcie skończyć z niepokojącym wiecznie granice i ludność sąsiedem. Litwa musi jako członek Ligi Narodów uznać nareszcie granice Polski, ustalone definitywnie w dniu 15. marca 1923 r.

Zabawki litewskie nie są niczem więcej, jak prostym nagrawaniem się z prawa międzynarodowego i ciągłym naruszaniem obowiązków członka Ligi Narodów.

Sądzić należy, iż teraz ostatecznie zabierze się Liga do załatwienia sprawy litewskiej, będącej ciąglem zarzewiem na Wschodzie Europy. Dalsze przewlekanie uregulowania tej sprawy byłoby i niedorzeczne i niebezpieczne dla pokoju Europy nie tylko wschodniej.

Temu nienaturalnemu stanowi należy położyć kres!

Zbrojenia faszystów austriackich.

W tych dniach zorganizowane zostało w Wiedniu dowództwo wojskowe Heimwehry, będące samodzielną ekspozyturą dowództwa najwyższego, posiadającego swą stają siedzibę w Innsbrucku. Na czele ekspozytury wiedeńskiej stoi generał Preau ze swym sztabem, składającym się wyłącznie z monarchistycznych oficerów byłej armii austro-węgierskiej. Jest rzeczą znaną, że stronnictwo chrześcijańsko-społeczne, które pierwotnie odnosiło się do Heimwehry z wielką rezerwą, z biegiem czasu do organizacji tej bardzo się zbliżyło. Ogólnopolski związek młodzieży katolickiej, który dotychczas poświęcał się prawie wyłącznie działalności kulturalno-oświatowej, został ostatnio zreorganizowany i jako uzbrojona formacja

Jaglion w Gdańsku do firmy „Brazylja” w pasażu Hausmanna. Trzech znajdujących się w aucia pasażerów aresztowano, za czwartym wdrożono pościg, gdyż zbiegli.

Lwów. (Tajemnicze morderstwo.) W ukraińskim domu akademickim dokonano zamachu na studenta ukraińskiego Huka. W nocy do pokoju, w którym mieszkał Huk z pięciu innymi studentami, weszli jacyś dwaj osobnicy i dali do Huka 6 strzałów, raniąc go śmiertelnie.

Huk zamieszany był w proces o zamach na b. prezydenta Wojciechowskiego i o zabójstwo kuratora Sobieńskiego. Według jednych wersji zamach był wynikiem zatargów między dwiema organizacjami bojowymi ukraińskimi, z których jedna zależy od Moskwy, druga od Berlina.

Z GDAŃSKA.

Gdańsk. (Skutki pijaństwa.) Przed kilku dniami wdrapał się będący w stanie nietrzeźwym robotnik Paweł R. lat 25, przy Leege Tor na drzewo, z którego naturalnie spadł i odniósł tak poważne wewnętrzne obrażenia cielesne, że musiano go przewieźć do lecznicy mlejskiej.

Abonujcie Dziennik Pomorski.

GIELDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,90 zł.
Franki francuskiej (100)	35,08 zł.
Franki szwajcarskiej (100)	171,88 zł.
Funty angielskie (1 funt)	43,49 zł.
Korony czeskie (100 koron)	— zł.
Liry włoskie (100 lirów)	— zł.
5 proc. pożyczka dolar.	63,25 zł.
6 proc. 19 ¹⁹ / ₂₀	81,50 zł.

Gdańsk (w guldenach.)	
Dolar	5,11 ¹ / ₂
Złoty (100 złotych)	57,51
Przekazy na Warszawę (.)	57,46
100 marek rentowych	122,30
1 funt	24,99 ¹ / ₂

Gielda Płatów Rolnych w Poznaniu

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagon. dostawa zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	39,00—40,00
Pszenica	47,00—48,00
Jęczmień zimowy	33,00—35,00
Jęczmień brow.	39,50—41,00
Owies	32,75—34,50
Mąka z. 65% wł. work.	58,25
Mąka z. 70% wł. work.	56,75
Mąka p. 65% wł. work.	70,00—72,00
Ospa pszenna	27,00—28,00
Ospa żytnia	28,00—29,00
Ziemiaki jadalne	—
Ziemiaki fabryczne	5,80—6,00
Groch polny	48,00—53,00

Groch jad. Victorja	61,00—85,00
Rzepak	59,00—65,00
Słoma żytnia prasow.	3,05—
Siano luźne	5,10—

Uwaga: Ogólne usposobienie spokojne. Jęczmień b. o wadze wyższej niż stand. ponad notowania.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

Zebranie Tow. Polek odbędzie się w piątek, dnia 2. grudnia o godz. 5 po południu na sali w starostwie. Pani mec. Piskozubowa wygłosi sprawozdanie ze zjazdu Polek w Poznaniu. O jaknajleźniejszy udział prosi Zarząd.

Katolickie Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej. We wtorek dnia 29 11 27 o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się zebranie plenarne w auli szkoły powszechnej. Punktualne przybycie wszystkich drh. jest konieczne. Gotów! Zarząd.

Towarzystwo Kupców Samodzielnych. Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, dnia 2 grudnia o godz. 8 ej wiecz. w lokalu p. Smeji Uprasa się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Zebranie Tow. Pań św. Wincetego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 30 listopada 1927 r. o godz. 5-tej po poł. w klasztorze. O liczny udział uprasza Zarząd.

Zarząd Towarzystwa Opleki nad więźniami „Patronat” zawiadamia niniejszem, że walne zebranie członków towarzystwa odbędzie się dnia 15. grudnia br. o godzinie 5 po połud. w gmachu Sądu Okręgowego w Chojnicach Sala Nr. 55. na II. piętrze.

- Porządek dzienny:
- 1 Zagajenie i wybór Prezydium.
 - 2 Sprawozdanie z czynności Zarządu.
 - 3 Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
 - 4 Wybór 4 członków Zarządu i zastępców.
 - 5 Wolne wnioski.

Za Zarząd Tow. „Patronat” Dr. Drozdowski, prokurator.

Bacność: Podofic. Rez. Koło Chojnice. Zbiórka w środę, dnia 30. XI. br. o godz. 19,50 w Koszarach I. Baonu Strzelców cel: Cwiczenia nocne. Wzywam wszystkich kolegów o stawienie się punktualnie. „Jedność” Komendant.

Podofic. Rez. Koło Chojnice. Zebranie mies. odbędzie się w czwartek dnia 1. XII. br. o godz. 20-tej u Kol. Ostrowskiego Hotel Centralny. Bardzo ważne sprawy. „Jedność” Zarząd.

Silno. **Tow. Oświaty.** W niedzielę 4 XII. o godz. 4-tej po poł. odbędzie się na sali p. Janoschka „walne zebranie”, na które wszystkich członków prosi Zarząd.

LOS Y

II. klasy 16 Loterii Państwowej nadeszły. Ostatni termin wykupienia 8. grudnia br. **Losy 11 Państwowej Loterii Dobroczynnej** są także do nabycia. Ciągnięcie 22. grudnia. Cena całego losu 8 zł. połowę 4 zł. Razem 8.300 wygranych na ogólną sumę 188 500 zł. **Główna wygrana 50.000 zł. i t. d. 2626**

Kolektura A. Kunowskiego w Chojnicach, ul. Dworcowa 17.

Jak największy wybór Tapety Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych. Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery. **Najkorzystniejsze źródło zakupu.** Drogerja i Handel Farb. **Bracia Hubert** właśc. Juljan Hubert Chojnice, Pomorze Gdańska 17, Telefon 219. rok zał. 1894.

Poszukuje się **kupców na ziemniaki i siano.** Uprasza się o łaskawe oferty telef. **Schulmann G. m. b. H. Berlin Holensee Katharinenstr. 9 Tel. Uhland 1783.**

Zamawiam niniejszem pismo **„Dziennik Pomorski”** a Chojnice na miesiąc grudzień. Proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną opłatą pocztową razem **2,54 złotych** dnia _____ 1927 imię i nazwisko _____ miejscowość _____ ulica _____ pokwitowanie pocztowy _____

KINO NOWOSCI
We wtorek i środę d. 29. i 30. o godz. 8.15
Ostatni film ulubieńca publiczności **Reinholda Szyncela** pot tytułem 2521
Fryzjer z Hotelu Savoy (Figaro zakochany). Tragikomedja w 10 aktach.
Pomimo olbrzymich kosztów ceny zwykle!

Wszelkie druki wykonuje Drukarnia „Dziennika Pomorskiego”

Polecam wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze początem **maszyny do szycia** pocz. od 200,— zł. **centryfugi** pocz. od 100,— zł. 2528 **rowery** pocz. od 180, zł. **Marcjan Nabożny** skład maszyn **Czersk, ul. Kościuszki 25** Telefon nr. 2

akuszerka obwodowa. **K. Miętka** ul. Dworcowa 18 part. 2525 u p. Zündler.

DOM w Chojnicach w ruchomej ulicy korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje 2528 **St. Jasnoch,** Chojnice ul. Strzelecka 2.

Sieczkarnia mało używana na sprzedaż. 2522 **Szyszka** ul. Pietruszkowa 10.

Zgubiono dereę z ul. Mickiewicza do ulicy Młyńskiej. Za wynagrodzeniem oddać proszę 2515 **ul. Młyńska 12.**

Potrzebna **gospodyni - kucharka** od 1. stycznia 1928 r. Podanie warunków i świadectw uprasza 2527 **Rożkova** Żabno p. Brusy pow. Choj

Domowe i kuchenne sprzęty
serwisy do kawy, serwisy stołowe, fajans, aparaty do palenia włosów, garnitury do mycia, sztućce, towary emaljowe, towary cynkowe, kubelki, wanny, kotły do prania, maszynki do mięsa, lampy naftowe, lampy elektr., i korony, towary szklane
polecą po nadzwyczaj korzystnych cenach **Otto Rott, Chojnice, ul. Gdańska 6.**

W czwartek 1 12. br. o godz. 15 po poł. sprzedaje się na licytacji w **Grunbergu** przed sołectwem największej dającemu: 2524 **2 bryczki 1 krowę**

Wójtostwo Krojanty. Mydła toaletow. Nadzwyczaj wielki wybór Wyroby znanych **pierwszorzędnych** fabryk tak krajowych jak i zagranicznych. W użyciu oszczędne i udelikatniające **cerę** poleca

Bracia Hubert właśc. Juljan Hubert **Drogerja - Perfumerja** Chojnice, Pom. Gdańska 19. Rok zał. 1894 tel 219.

Dobrze umeblowany pokój z osobnym wejściem z całym utrzymaniem, dla lepszego pana lub pani od 1. 12. do wynajęcia. Tam wydaje się również **smaczne obiady** 2516 Nowe Młasto 3. I. I.

Porządna **dziewczyna** umiejąca gotować potrzebna od 1. 12. lub później. 2507 **Kaźmierska, Rynek.**

Polecam bardzo korzystnie Juliusz Schreiber Tel. 48. Chojnice. Rynek 17. włóczkowe wełniane kamizelki męskie i pulowery.

